



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

X kadencja

Zapis stenograficzny

z wspólnego posiedzenia
Komisji Środowiska (23.),
Komisji Ustawodawczej (105.)
oraz Komisji Rolnictwa
i Rozwoju Wsi (26.)

15 grudnia 2020 r.

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo łowieckie (druk senacki nr 214).

(Początek posiedzenia o godzinie 18 minut 39)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Ustawodawczej Krzysztof Kwiatkowski)

PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Dzień dobry państwu.

W imieniu pana przewodniczącego Chróścikowskiego z komisji rolnictwa oraz pana senatora Łyczaka, wiceprzewodniczącego Komisji Środowiska, i w swoim własnym, czyli w imieniu Komisji Ustawodawczej witam państwa na wspólnym posiedzeniu 3 połączonych komisji.

Zgodnie z porządkiem posiedzenia zajmujemy się dziś projektem ustawy o zmianie ustawy – Prawo łowieckie, który zawarty jest w druku nr 214.

Pozwólcie państwo, że na początku powitamy gości. Witamy według kolejności, w jakiej państwo podpisywali się na liście. Witam sekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, pana ministra Szymona Giżyńskiego. Towarzyszy mu pani dyrektor Magdalena Zasepa z Departamentu Bezpieczeństwa Hodowli i Produkcji Zwierzęcej. Ministerstwo Klimatu i Środowiska reprezentuje pan minister, sekretarz stanu Edward Siarka, pełnomocnik rządu ds. leśnictwa i łowiectwa. Panu ministrowi towarzyszy radca ministra, pan Hubert Hamulecki. W posiedzeniu uczestniczyć będzie także, chociaż zdalnie, przedstawiciel Zespołu Gospodarki Łowieckiej z Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych, pan Bogdan Balik. Witamy na sali Łowczego Krajowego, przewodniczącego Polskiego Związku Łowieckiego, pana Pawła Lisia – witamy serdecznie. Polski Związek Łowiecki reprezentuje również pan Marek Pudełko.

Najwyższą Izbę Kontroli reprezentuje dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi, pan Marek Adamiak. Jest z nami na sali przedstawiciel Krajowej Sekcji Pracowników Leśnictwa NSZZ „Solidarność”, pan Jerzy Błaszczyk. Witamy również wiceprzewodniczącego Związku Leśników Polskich w RP, pana Pawła Kanię. Witamy też oczywiście naszych współpracowników z Biura Legislacyjnego Senatu.

Szanowni Państwo, wszyscy senatorowie, którzy uczestniczą zdalnie, znają formuły, wiedzą, jak się zgłaszać.

Jest sygnał, że mamy kworum 3 połączonych komisji.

Czy są na sali osoby zajmujące się zawodowo działalnością lobbingsową? Nie widzimy zgłoszeń.

Czy ktoś zgłasza uwagi do porządku posiedzenia? Widzę, że nikt takich uwag nie zgłasza.

W takim razie, Szanowni Państwo, przystępujemy do procedury prac nad projektem.

Jako pierwszemu umożliwię zabranie głosu senatorowi reprezentującemu Komisję Ustawodawczą, czyli panu senatorowi Adamowi Szejnfeldowi, celem przedstawienia projektu.

Bardzo proszę.

SENATOR
ADAM SZEJNFELD

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Komisja Ustawodawcza, którą reprezentuję, w projekcie nowelizacji ustawy – Prawo łowieckie zawartej w druku nr 214 proponuje drobną zmianę legislacyjną, redakcyjnie drobną, natomiast oczywiście fundamentalnie ważną, jeżeli chodzi o szacunek państwa dla prawa własności.

Jest to inicjatywa, która ma na celu wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 maja 2019 r., sygn. akt K 45/16. Trybunał Konstytucyjny w swoim wyroku, o którym wspominałem, kwestionuje zapis art. 48 pkt 3 prawa łowieckiego pod względem zgodności jego treści z art. 64 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Państwo wszyscy zapewne dobrze się zapoznaliście z projektem ustawy, a więc najogólniej powiem, że chodzi o prawo własności właścicieli gruntów, terenów, na których jest zlokalizowany obwód łowiecki, w zakresie ich uprawnień do uzyskania odszkodowania w przypadku wyrządzenia szkody przez zwierzynę bądź szkody powstałej podczas polowania. W prawie łowieckim właściwie jest opisane... Z treści przepisu art. 48 pkt 3 wynika, że to prawo zostało ograniczone w ten oto sposób, że zostało związane z brakiem zgody właściciela gruntu na przeprowadzenie odpowiednich działań przez zarządcę obwodu lub dzierżawcę obwodu łowieckiego. To jest abstrakcja, żeby zgoda czy też brak zgody właściciela był związany z wyrządzoną szkodą. Dlatego też Trybunał Konstytucyjny uznał, że jest naruszenie konstytucji, która określa kryteria ograniczenia własności. Można przytoczyć te kryteria, chodzi tu o takie kwestie, jak naruszenie bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego, ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej czy wolności i praw innych osób. Tu tak de facto nie ma sytuacji, w której, jeśli ta abstrakcja miałaby być zachowana, miałaby miejsce konsumpcja spełnienia tych kryteriów. Podobnie jest, jeśli chodzi o kryteria proporcjonalności, a mianowicie te, za pomocą których traktuje się czy ocenia przepis pod względem przydatności, konieczności i proporcjonalności w ścisłym znaczeniu.

W projekcie zatem poprzez zmianę art. 48 pkt 3 proponuje się wprowadzenie w tymże punkcie zwrotu „wyrządzonym”, co będzie powodowało, iż po pierwsze, chodzi o szkodę faktyczną, czyli wyrządzoną, a nie jakąkolwiek, potencjalną. Po drugie, w konsekwencji takiej zmiany zostanie nałożony na komisję, na zespół szacujący szkody, jeśli one faktycznie wystąpią, obowiązek ustalenia związku przyczynowo-skutkowego między brakiem wydania zgody przez dzierżawcę lub zarządcę obwodu łowieckiego na budowę urządzeń lub wykonywanie zabiegów a wyrządzoną szkodą. Czyli abstrakcja została w tym zakresie wyeliminowana.

I to jest, powiem szczerze, clou sprawy, jeżeli chodzi o zapis legislacyjny, który zaprezentowałem, jak i wyjaśnienie czy wy tłumaczenie, w jakim zakresie chodzi o wyeliminowanie naruszenia prawa własności w tym przypadku. O tym mówi art. 1 projektu ustawy. Art. 2 to jest przepis przejściowy, a art. 3 proponuje wejście w życie ustawy... proponuje się 14-dniowe vacatio legis.

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Dziękuję panu przewodniczącemu.

Informacyjnie... Chciałbym państwa poinformować, że Sąd Najwyższy nie zgłosił uwag do projektu. Pewne uwagi zgłosił minister rolnictwa i rozwoju wsi oraz minister klimatu i środowiska.

Szanując to, że mamy obu panów ministrów na sali, zapytam: czy chcą panowie sami przedstawić stanowisko swoich resortów?

Bardzo proszę, pan minister Edward Siarka, a później... Czy pan minister Giżyński?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE
KLIMATU I ŚRODOWISKA
EDWARD SIARKA

Panie Przewodniczący, analiza wyroku Trybunału Konstytucyjnego pokazuje, że rzeczywistość – i w naszej ocenie, ocenie ministra klimatu i środowiska, też tak jest – ten związek przyczynowo-skutkowy między wyrządzoną szkodą a brakiem zgody na budowę urządzeń służących polowaniu czy też ochronie płodów rolnych powinien być w przepisie bardziej precyzyjnie określony.

Propozycja Senatu, która jest w projekcie nowelizacji ustawy, zmierza w tym samym kierunku co orzeczenie Trybunału. Niemniej z naszego punktu widzenia, jako Ministerstwa Klimatu i Środowiska oraz działu leśnictwa i łowiectwa, ten element powinien być rozbudowany o taki element, który jest związany z samym

polowaniem. Chodzi o taką sytuację, mogącą się zdarzyć, kiedy myśliwy, który pozyskał zwierzynę łowną, np. wjechał swoim samochodem w płody. Z tego tytułu też powstaje jakaś szkoda. Uważamy, że taki element też powinniśmy zawrzeć w tym zapisie, który niejako wykluczyłby takie działanie, bo w takich sytuacjach wśród rolników jest poczucie, że ponoszą szkody. A równocześnie dla myśliwych byłoby to pewne wskazanie, że jeśli chodzi o szkody, które związane są chociażby z transportem zwierzyny... że należy ich po prostu unikać. To jest słuszna według mnie uwaga, dlatego że ona wychodzi naprzeciw oczekiwaniom rolników, chociaż pewnie nie wszyscy myśliwi z tą argumentacją do końca by się zgodzili.

Jednak w tym naszym zapisie, który zaproponowaliśmy, na pewno należy używać tożsamoego nazewnictwa. Czyli wtedy, kiedy mówimy o wzniesieniu urządzeń, to chodzi o budowę, więc powinno być używane określenie „budowa”, a nie „wzniesienie”. Tam, gdzie jest użyte określenie „plony”, chodzi o płody, a nie o plony. Tak że wtedy używalibyśmy określeń, które funkcjonują obecnie w ustawie i które przede wszystkim są tożsame z orzeczeniem Trybunału. Czyli te pojęcia byłyby tożsame. To by się wiązało z poszerzeniem tego zapisu, który zaproponowała komisja, zaproponował Senat, i ewentualnym przyjęciem propozycji Ministerstwa Klimatu i Środowiska. W efekcie chodziłoby o wniesienie autopoprawki związanej z użyciem wyrazów „budową tych urządzeń” zamiast „wznoszeniem budowli” i użyciem określenia „płodów rolnych” zamiast „plonów” w proponowanym przez nas zapisie.

Generalnie wykonujemy w ten sposób wyrok Trybunału i zgadzamy się, że w taki sposób te zapisy powinny być sformułowane. To jest kwestia do dyskusji, czy rzeczywiście pozostawić je w wersji, którą państwo zaproponowali, czy też rozszerzyć chociażby o ten aspekt, na który my też jako resort zwracamy uwagę z racji wpływających do nas skarg związanych ze szkodami łowieckimi.

PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Ja już oddaję głos panu ministrowi Giżyńskiemu i ewentualnie oczywiście jego współpracownikom.

Będę później prosił przedstawicieli Biura Legislacyjnego... Pan minister Siarka troszkę zmodyfikował to w stosunku do pisemnego stanowiska, które mamy, dlatego będę prosił później o przedstawienie stanowiska Biura Legislacyjnego.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
SZYMON GIŻYŃSKI

W świetle bardzo kompletnego wystąpienia pana ministra Edwarda Siarki chcę tutaj w imieniu pana ministra rolnictwa powiedzieć, że nie zgłaszamy żadnych uwag i całkowicie satysfakcjonuje nas taka okoliczność, rzeczona ustawa jest bardzo korzystna dla właścicieli i posiadaczy gruntów rolnych. Dziękuję uprzejmie.

PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Dziękuję bardzo.

Mamy jeszcze... Przepraszam, nie powiedziałem, że także Naczelny Sąd Administracyjny nie wnosi żadnych uwag do projektu. Z pisemnych stanowisk mamy jeszcze stanowisko Polskiego Związku Łowieckiego, także związane z wyliczeniem szkód.

Czy państwo chcą syntetycznie przedstawić swoje stanowisko?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Na sali jest przedstawiciel Polskiego Związku Łowieckiego, według listy. Ale zabranie głosu to nie jest obowiązek.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze. Czy w takim razie ktoś z zaproszonych gości chce jeszcze zabrać głos?

Nie widzę zgłoszeń.

Zanim oddam głos panu mecenasowi, jeszcze pan senator, pan przewodniczący Łyczak.

Bardzo proszę.

SENATOR
JÓZEF ŁYCZAK

Dziękuję bardzo.

To bardzo dobrze, że rozpoczęliśmy zmianę prawa łowieckiego. Ostatnia nowelizacja miała miejsce w 2018 r. Ciągłe jesteśmy świadkami licznych uwag i próśb – zarówno myśliwych, jak i rolników – sprowadzających się do tego, ażeby tamto prawo, które obowiązuje nas od 2018 r., jak najszybciej nowelizować. Trudno, proszę państwa, wyobrazić sobie dobrze funkcjonujące polskie rolnictwo, czyli podstawową gałąź gospodarki narodowej, bez dobrej współpracy z myśliwymi. A myśliwi z kolei, żeby dobrze mogli pomagać rolnictwu, muszą mieć dobrze napisane prawo, które da im możliwość prowadzenia dobrej gospodarki łowieckiej. Wtajemniczeni wiedzą, o czym mówię.

Proponowana dziś nowelizacja, tak jak powiedział pan senator wnioskodawca, jest konieczna ze względu na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. Uważam, że zaproponowana w projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo łowieckie treść wspomnianego przepisu jest mało precyzyjna, a w praktyce może powodować różne interpretacje w zależności od osobistych poglądów osób biorących decyzyjny udział w szacowaniu szkód, co w efekcie może prowadzić do niepotrzebnych procesów sądowych, a co za tym idzie, również do niepotrzebnych konfliktów społecznych. Ja przychyliam się do tego, o czym mówił pan minister klimatu i środowiska, że należy przyjąć tę myśl i te zapisy, które pan minister proponuje, gdyż są one bardziej jednoznaczne i ograniczające ewentualną dowolną interpretację. Treść ta jest przede wszystkim bardziej czytelna nie tylko dla szacujących daną szkodę, ale przede wszystkim dla poszkodowanych właścicieli upraw i plonów.

Proponuję zatem Wysokiej Izbie poprawkę do tego zapisu art. 48 pkt 3 w brzmieniu: posiadaczom uszkodzonych upraw lub plonów rolnych – nie plodów, a plonów rolnych – którzy nie wyrazili zgody na budowę przez dzierżawcę lub zarządcę obwodu łowieckiego urządzeń lub wykonywanie zabiegów zapobiegających wyrządzonym szkodom z wyłączeniem szkód wyrządzonych przy wykonywaniu polowania oraz szkód, które powstały niezależnie od wzniesienia urządzeń lub wykonania zabiegów, na które posiadacz uszkodzonych upraw lub plonów rolnych nie wyraził zgody.

Powiem tak, przedstawiony przeze mnie zapis zawiera sformułowanie nie „plody rolne”, a „plony rolne”. I bardzo dobrze, gdyż z reguły

za wyrządzone szkody płacą ze swoich budżetów myśliwi, myśliwi i Skarb Państwa. W przeciwnym wypadku, bez tej zmiany, należałoby płacić odszkodowania choćby za ziemniaki lub buraki – ja takim praktycznym językiem to przedstawiam – które producent rolny złożył w kopcach usytuowanych w obejściach gospodarskich, np. za jakimś budynkiem, na niewygrodzonym terenie. No, a wiemy, że dziś „ucywilizowana” zwierzyzna wszędzie dociera. W mojej opinii powinno to być zabezpieczone przez właściciela. Ponadto za plody rolne należy również uznać wykopane a nie pozbierane warzywa z upraw, takie jak burak, ziemniak i cebula. Rolnik mając wiedzę, że ten plon jest bardzo niski, świadomie wykopuje i zostawia to na polu, a potem zgłasza i dochodzi szkód. Jeżeli zapis będzie zawierał wyrazy nie „plody” a „plony rolne”, to wyeliminujemy taką możliwość. Wtedy nie będą sankcjonowane nierzetelności ze strony właścicieli takich plodów. Dlatego proponuję Wysokim Komisjom wprowadzenie takiej poprawki do procedowanego projektu ustawy. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję panu senatorowi za tak ciekawe przedstawienie tego problemu i podzielenie się specjalistyczną wiedzą w tym zakresie.

Czy pan senator Szejnfeld chce zabrać głos jeszcze przed Biurem Legislacyjnym, czy już po Biurze Legislacyjnym?

(Senator Adam Szejnfeld: Teraz. Dobrze?)

Pan senator Szejnfeld, później Biuro Legislacyjne i pan senator Rybicki.

Bardzo proszę.

**SENATOR
ADAM SZEJNFELD**

Przede wszystkim chciałbym się ustosunkować do uwag czy stanowiska pana ministra, za które dziękuję, ponieważ ono jest zbieżne z naszym poglądem, nie tylko jeżeli chodzi o sam projekt i zaproponowane przepisy, ale także jeżeli chodzi o tę refleksję pana ministra dotyczącą rozszerzenia zapisu. Przed dzisiejszym posiedzeniem komisji zastanawialiśmy, czy takiego uzupełnienia nie zrobić, a teraz tym bardziej

jesteśmy utwierdzeni w tym, że jest to słuszne. Mianowicie chodzi o tę część wypowiedzi czy uwagi pana ministra, która dotyczy szkód związanych z polowaniem, a nie tylko wyrządzonych przez samą zwierzynę. Powiedziałbym nawet, że ta sprawa jest bardziej oczywista niż... Nie chcę wartościować, ale mówiąc tak kolokwialnie, ona jest bardziej oczywista niż ta pierwsza, dlatego że nie ma nic do rzeczy brak zgody właściciela na budowę instalacji czy urządzeń, które mają zabezpieczać teren łowiecki, z samym polowaniem. Prawda? No więc tym bardziej jest to słuszne i my zgłosimy, jak uważam, poprawkę w tym zakresie.

Jeżeli chodzi o propozycję pana przewodniczącego, to musiałbym ją, że tak powiem – żeby ją ocenić – sam zobaczyć, a nie tylko wysłuchać, jestem wzrokowcem, a nie...

(Głos z sali: My pomożemy.)

Jej istotnym elementem, na ile zrozumiałem z wy tłumaczenia, z prezentacji, z uzasadnienia, jest kwestia używania precyzyjnie pojęcia „plód” lub „plon”. I w tym zakresie bym prosił – to jest istotne i to jest ważne, słuszna uwaga – prosiłbym pana legislatora, pana mecenas, żeby się wypowiedział, dlatego że tutaj nie możemy popełnić błędu. Być może docelowo... Być może myślenie pana przewodniczącego jest słuszne, natomiast w ustawie występują oba te pojęcia i one mają różny zakres oczywiście, który trzeba brać pod uwagę. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję.

Pan mecenas, bardzo proszę, a później pan senator Sławomir Rybicki.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, bardzo proszę, w szczególności...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

A czy pan senator też będzie miał ewentualnie wątpliwości?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bardzo proszę, jeżeli pan mecenas pozwoli, pan senator Rybicki.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

**SENATOR
SŁAWOMIR RYBICKI**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja chciałbym polemicznie do wypowiedzi pana przewodniczącego Łyczaka... A zarazem mam pytanie do państwa legislatorów. Ze względu na ochronę prawa własności nie ma znaczenia, czy to jest plód rolny, czy plon. Dlatego że wykonywanie prawa własności polega też na tym, że się kopcuje, jak rozumiem. Nie jestem rolnikiem, ale wiem, że kopcuje się swoje plony i one są w obrębie własności osoby, która korzysta z prawa własności. Z tego punktu widzenia wydaje się, że to też powinno podlegać ochronie, podobnie jak zasiewy czy też uprawy. Pytanie jest takie: czy ze względu na prawo własności propozycja pana przewodniczącego Łyczaka nie jest po prostu sprzeczna niejako z istotą tego wyroku? Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

To idealny moment, żeby oddać głos naszym legislatorom.

**GŁÓWNY EKSPERT
DO SPRAW LEGISLACJI
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
MAREK JARENTOWSKI**

Ja może zacznę od końca. Tak w istocie, to ta poprawka, odczytana w całości przez senatora – potem było wyluszczenie istoty ze strony ministerstwa – sprowadzają się w stosunku do druku nr 214 do paru zmian. Po pierwsze, zamieniamy wyraz „plody” na „plony”. To jest pierwsza zmiana. Druga zmiana polega na tym, że po średniku dodajemy fragment: z wyłączeniem szkód wyrządzonych przy wykonywaniu polowania oraz szkód, które powstałyby niezależnie od wzniesienia urządzeń lub wykonywania zabiegów, na które posiadacz uszkodzonych upraw lub pól rolnych nie wyraził zgody. Naszym zdaniem ten dodatek po przecinku absolutnie nic nie zmienia, bo ta relacja przyczynowo-skutkowa była już w pierwotnym projekcie, tym bardziej że tu mowa jest o odmowie wznoszenia budowli czy też zgody na budowę. Jednak ona jest słuszna o tyle, że zwalnia komisje, które będą ustalały szkody, z zajmowania się tymi szkodami, które ewidentnie zostały wyrządzone przy okazji polowania, tak jak

w przykładzie, który podawał pan minister, kiedy np. samochodem wjedzie się w plony. Wtedy komisja nie ma wątpliwości, nie musi nic ustalać, bo z góry wiadomo, że nie jest to szkoda zawiniona odmową braku budowli. No więc ta zmiana niejako stawia kropkę nad „i” oraz upraszcza postępowanie. Tak bym powiedział.

Jeśli zaś chodzi o zamianę wyrazu „płody” na „plony”, no to my na początku... Trudno, żebyśmy byli ekspertami od różnic między płodami i plonami, nam się wydawało to obojętne. Jednak po wypowiedzi ministerstwa czy też pana senatora... wracamy tu do pierwotnego projektu. Naszym celem było pewne ujednoczenie, bowiem ustawa posługuje się różnymi określeniami i nam się wydawało, że lepiej jest ujednoczyć zapis. Jednak teraz akceptujemy ten argument, że to jednak nie jest to samo. No więc w istocie powracamy do tego, co jest w ustawie pierwotnie. Nasz projekt dokonał pewnej zmiany, ale, jak się okazuje, lepiej zostawić to, co było, bo jednak jest to inaczej definiowane w praktyce.

Podsumowując, jeszcze raz wymienię: zamieniamy w pierwszej linijce wyraz „płody” na „plony”, zgodnie z tym, co było pierwotnie, i dodajemy ten fragment po przecinku, w myśl którego ułatwiona będzie praca komisji oceniających szkody, co jest w interesie rolników.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję bardzo.

Ja zapytam: czy pan senator Szejnfeld te uwagi Biura Legislacyjnego przyjmuje jako uwagi... To znaczy w formule reprezentuje pan komisję, a nie wnioskodawców. Przepraszam, będziemy więc normalnie procedować.

Czy ktoś jeszcze...

**SENATOR
ADAM SZEJNFELD**

Jestem zmuszony przyjąć, jak bym powiedział, z dobrodziejstwem inwentarza stanowisko Biura Legislacyjnego, ponieważ moja wiedza jest zbyt skromna – oczywiście ją pogłębię – aby na tę chwilę tak ad hoc rozróżnić w sposób absolutnie zasadniczy pojęcie „plód” od pojęcia „plon”.

(Wesołość na sali)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dodajmy, plód rolny, bo to ma istotne znaczenie.

(Senator Adam Szejnfeld: Rolny, rolny.)

Czy ktoś z pań i panów senatorów chce jeszcze zabrać głos?

Będę miał pytanie: jeśli chodzi o te uwagi, które pan mecenas przedstawił, to my musimy nad nimi głosować jako nad poprawkami do projektu czy...

Bardzo proszę.

**GŁÓWNY EKSPERT
DO SPRAW LEGISLACJI
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
MAREK JARENTOWSKI**

Jeśli nikt nie wyraziłby sprzeciwu, to można by nad tym razem głosować. Jeśli jednak ktoś z senatorów zażyczy sobie, to...

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Czy ktoś wyraża sprzeciw co do tego, żebyśmy nad tym, co Biuro Legislacyjne przedstawiło, głosowali razem z projektem? Nie widzę zgłoszeń.

W takim razie przystępujemy do procedury głosowania nad projektem, przy czym zgłoszone wcześniej uwagi Biura Legislacyjnego będą naniiesione do tego projektu.

Kto z państwa...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

A, przepraszam, mamy 1 poprawkę, jest to poprawka pana przewodniczącego Łyczaka.

Czy pan senator mógłby przypomnieć swoją poprawkę?

**SENATOR
JÓZEF ŁYCZAK**

Treść poprawki jest następująca: W art. 48 pkt 3 otrzymuje następujące...

(Rozmowy na sali)

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Proszę o uwagę.)

...brzmienie: posiadaczom uszkodzonych upraw lub plonów rolnych, którzy nie wyrazili zgody na budowę przez dzierżawcę lub zarządcę obwodu łowieckiego urządzeń lub wykonywanie zabiegów zapobiegających wyrządzonym szkodom, z wyłączeniem szkód wyrządzonych przy wykonywaniu polowania oraz szkód, które powstały niezależnie od wzniesienia urządzeń lub wykonania zabiegów, na które posiadacz uszkodzonych upraw lub plonów rolnych nie wyraził zgody.

PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Ja mam tylko jedną prośbę do Biura Legislacyjnego albo do wnioskodawcy. Byłbym wdzięczny, gdybyście państwo powiedzieli nam językiem już takim nielegislacyjnym, jaka jest konsekwencja przyjęcia tej poprawki.

GŁÓWNY EKSPERT
DO SPRAW LEGISLACJI
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
MAREK JARENTOWSKI

Jak powiedziałem na początku, w zasadzie zarówno poprawka proponowana przez ministerstwo, jak i poprawka odczytana przez pana senatora, brzmią w zasadzie identycznie. Różnica jest taka – ale być może ja nie dosłyszałem – że pod koniec pan senator czytał: które powstały niezależnie. Propozycja ministerstwa brzmi: które powstałyby niezależnie. I to jest właściwsze, bo my mówimy o tym, co potencjalne. Tak więc to jest jedyna drobna różnica. Pan senator odczytuje w całości poprawkę i być może trudniej to wychwycić. Ale w zasadzie obie propozycje, pana senatora i ministerstwa, niczym się nie różnią.

Tak więc podsumowując, przypomnę, że zamieniamy wyraz „płody” na „plony”, a na końcu dodajemy ten fragment: z wyłączeniem szkód wyrządzonych przy wykonywaniu polowania oraz szkód, które powstałyby niezależnie od wzniesienia urządzeń lub wykonania zabiegów, na które posiadacz uszkodzonych upraw lub plonów rolnych nie wyraził zgody. No więc to jest ta sama poprawka.

PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Rozumiem, że to sformułowanie „powstałyby” jest tożsame z wnioskiem pana przewodniczącego.

Czy są...

Pan senator Szejfeld.

Bardzo proszę.

SENATOR
ADAM SZEJNFELD

Ja chciałbym o coś zapytać. Czy w związku z tym, że to jest propozycja tożsama czy niemalże tożsama – bo jest to kwestia jednego zwrotu – czy w takim razie musimy to przyjmować jako poprawkę, skoro już ustaliliśmy, że niejako korygujemy w ramach komisyjnej autopoprawki całą treść? Przecież to konsumuje propozycję pana senatora Łyczaka.

PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Też mi się wydaje, że nie musimy tego głosowywać.

Co pan mecenas na to?

GŁÓWNY EKSPERT
DO SPRAW LEGISLACJI
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
MAREK JARENTOWSKI

Niezależnie od tego, kto zgłosił poprawkę, to mamy już druk nr 214 i cokolwiek w nim zmienimy, formalnie jest już poprawką. Inną sprawą jest to, czy komisje uzgodnią, że nie ma tutaj żadnych problemów, wszystko jest wyjaśnione i głosujemy nad całym projektem, zakładając też, że wszyscy akceptują tę zgłoszoną przez senatorów poprawkę.

PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Panie Mecenasie, żeby nie było wątpliwości, poddaję pod głosowanie poprawkę, która została...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Edward Siarka: Panie Przewodniczący, można jeszcze jedno zdanie?)

Bardzo proszę.

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE KLIMATU
I ŚRODOWISKA
EDWARD SIARKA**

Ja w swoim wystąpieniu zwróciłem też uwagę, Panie Przewodniczący, na wyrok Trybunału, który jednak posługuje się w swoim orzeczeniu pojęciem plodów rolnych. Prawda?

(Głos z sali: W całej ustawie.)

I w całej ustawie raczej tym pojęciem się posługujemy niż pojęciem plonów jako takich. Przy czym, jak się przysłuchuję tu państwa dyskusji, to zauważam, że w naszym gronie, dla nas te pojęcia teoretycznie nie mają większego znaczenia. No, trzeba by było rzeczywiście jakiegoś specjalisty, który by nam odpowiedział na pytanie, jak daleko należy rozumieć tę różnicę między pojęciem „plody” a „plony”. Prawda? W ustawie one rzeczywiście są używane naprzemiennie, ale zwracam uwagę, że Trybunał używał częściej określenia „plody”, a nie „plony”.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dla mnie osobą, którą niezwykle szanuję w Senacie z uwagi na jej wiedzę w przedmiocie spraw rolnych, jest pan senator Bober. Widzę, że się zgłasza. Chętnie wysłuchamy jego głosu.

**SENATOR
RYSZARD BOBER**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Rzeczywiście to nie jest tylko spór na słowa, ale ten spór ma swój wymiar prawdziwy. Plon to jest coś, co jest szacowane. Plon można uzyskać z hektara. 2, 5, 10... Natomiast już zebrany plon daje nam plód. I bez względu na to, w jakich warunkach te plody rolne są przechowywane, to jest to sedno pracy rolnika, to jest to, co on chroni, pozyskuje, sprzedaje. Czyli, tak jak pan minister rolnictwa mówił,

zdecydowanie powinno być zapisywane „plody rolne”.

(Głos z sali: Tak jest.)

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE KLIMATU
I ŚRODOWISKA
EDWARD SIARKA**

Czyli tak, jak jest... Tylko ja zwracam uwagę bardziej na to, co czytamy z wyroku, dlatego przychyłamy się tutaj do stanowiska ministra rolnictwa, który ma większą praktykę w używaniu tego określenia.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

W wyniku tej dyskusji pan przewodniczący Łyczak modyfikuje swoją poprawkę.

Bardzo proszę.

**SENATOR
JÓZEF ŁYCZAK**

Poprawka już w poprawionej wersji będzie brzmiała: posiadaczom uszkodzonych upraw lub plodów rolnych, którzy nie wyrazili zgody na budowę przez dzierżawcę lub zarządcę obwodu łowieckiego urządzeń lub wykonywania zabiegów zapobiegających wyrządzonym szkodom z wyłączeniem szkód wyrządzonych przy wykonywaniu polowania oraz szkód, które powstały... powstałyby niezależnie od wzniesienia urządzeń lub wykonania zabiegów, na które posiadacz uszkodzonych upraw lub plonów rolnych nie wyraził zgody.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję bardzo.

Czy pan senator Szejnfeld jeszcze chciałby zabrać głos?

**SENATOR
ADAM SZEJNFELD**

Pewnie, że bym nie chciał, ale...

(Głos z sali: Ale muszę.)

Ta dyskusja o pojęciach, o różnicy zakresu pojęciowego zwrotu „plon” i zwrotu „plód” jest nie tylko interesująca językowo, ale także prawniczo. Powiem szczerze, ona miałaby bardzo duże znaczenie, gdybyśmy w tym zdaniu nie mieli zwrotu „uszkodzonych upraw”. Tak mi się wydaje. No, jednak istnieją uprawy uszkodzone. Ja rozumiem, że uprawa to nie jest jeszcze plon. W związku z tym tak de facto mamy do czynienia z określeniem... Jeśli używamy tego pojęcia, które było używane wcześniej, czyli pojęcia „plód rolny”, to mamy niejako ujęte i uprawy, które przecież plonem jeszcze nie są, i plody, które składają się na plon. No więc ja nie wiem, czy użycie tych obu zwrotów ma naprawdę tak wielkie znaczenie w aspekcie skutków prawnych. No, ale jeżeli tak, to trzeba by się naprawdę zastanowić, czy ma być tutaj zwrot „plony” czy „plody rolne”. Nie wiem, czy jesteśmy w stanie rozstrzygnąć teraz tę kwestię.

Myślę o tym, że jeżeli nie ma żadnej różnicy zdań, Panie Przewodniczący, ani wśród nas, ani między członkami komisji a rządem co do zapisów, które mamy i ich celu, zgodności z oczekiwaniem, że tak to określe, wyroku Trybunału Konstytucyjnego, to gdybyśmy przyjęli tak, jak jest, oczywiście z tymi poprawkami, bo to jest oczywiste... No, byłoby to do rozpatrzenia już przez Wysoką Izbę. Mielibyśmy tę chwilkę, żeby się zastanowić, czy trzeba koniecznie skupić się na tym pojęciu i rozróżnieniu „plodu rolnego” i „plonu rolnego”.

(Senator Jadwiga Rotnicka: A nie może być jedno i drugie?)

No ale mamy te uprawy jeszcze...

(Głos z sali: Mam pytanie: czy plon jest węższym określeniem, czy szerszym?)

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Szanowni Państwo, sekundę, bo jednak będziemy według procedury legislacyjnej pracować. Mamy poprawkę, szanuję wszystkie głosy... Ja w międzyczasie też sobie to sprawdziłem, jest definicja plodu rolnego. Ale w ogóle już nie chcę nawet w to wchodzić...

Czy pani senator Zdrojewska...

**SENATOR
BARBARA ZDROJEWSKA**

Nie... Ja chciałabym zaproponować, żebyśmy przeszli do głosowania i przyjęli to. Jeżeli jeszcze ktoś sobie sprawdzi i dojdzie do wniosku, że to nie tak, to ma jeszcze szansę zgłoszenia poprawki na posiedzeniu. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Zgodnie z procedurą legislacyjną poddaję pod głosowanie poprawkę pana przewodniczącego. Czy trzeba ją przypomnieć, czy wszyscy wiedzą, jaka to poprawka?

(Senator Adam Szejnfeld: Ja rozumiem, że tam jest zwrot „plon”?)

Bardzo proszę, pan przewodniczący przypomina swoją poprawkę.

**SENATOR
JÓZEF ŁYCZAK**

Już można?

(Głos z sali: Tak.)

Posiadaczom uszkodzonych upraw lub pól rolnych, którzy nie wyrazili zgody na budowę przez dzierżawcę lub zarządcę obwodu łowieckiego urządzeń lub wykonywanie zabiegów zapobiegających wyrządzonym szkodom z wyłączeniem szkód wyrządzonych przy wykonywaniu polowania oraz szkód, które powstały niezależnie od wzniesienia urządzeń lub wykonania zabiegów, na które posiadacza uszkodzonych upraw lub pól rolnych nie wyraził zgody.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do procedury głosowania nad poprawką zgłoszoną przez pana przewodniczącego.

Kto z pań, panów senatorów jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o podniesienie ręki.

(Głos z sali: 24 osoby.)

24 osoby na sali – za.

Kto jest przeciwny?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Kto się wstrzymał?

(Głos z sali: 1 osoba.)

Proszę o zamknięcie możliwości głosowania zdalnego i podanie zbiorczych wyników.

(Głos z sali: 38 – za.)

38 głosów – za.

(Głos z sali: Nikt nie jest przeciw.)

Bez głosów sprzeciwu.

(Głos z sali: 2 osoby się wstrzymały.)

2 osoby wstrzymały się od głosu. Poprawka została przyjęta.

Czy teraz możemy już głosować nad projektem ustawy w całości? Bo przy tamtych przyjęliśmy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak jest.

Szanowni Państwo, poddaję pod głosowanie projekt ustawy z wcześniej przyjętą poprawką.

Kto z pań, panów senatorów jest za przyjęciem tego projektu, proszę o podniesienie ręki.

(Głos z sali: 23 osoby.)

23 głosy na sali – za.

Kto jest przeciw?

(Głos z sali: Nikt.)

Kto się wstrzymał?

(Głos z sali: Jedna osoba.)

Na sali 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Proszę o zamknięcie możliwości głosowania zdalnego i podanie zbiorczych wyników.

(Głos z sali: 38 – za.)

38 głosów za.

(Głos z sali: 0 – przeciw.)

Bez głosów sprzeciwu.

(Głos z sali: 1 osoba się wstrzymała.)

1 osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że projekt został przyjęty.

Pan senator Bober.

Bardzo proszę.

SENATOR

RYSZARD BOBER

Dziękuję.

Korzystając z obecności ministrów, chciałbym zadać pytanie. Tak naprawdę pod którym ministerstwem będzie łowiectwo? Czy zostało to już doprecyzowane? Chodzi o krótką odpowiedź. Dziękuję.

SEKRETARZ STANU

W MINISTERSTWIE KLIMATU

I ŚRODOWISKA EDWARD SIARKA

Jak państwo przyjmą ustawę o działach, to zapadną decyzje.

PRZEWODNICZĄCY

KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

De facto, tak. Decyzję za chwilę będzie podejmował, przynajmniej na tym etapie, Senat.

Czy pan senator, pan przewodniczący Szejnfeld dalej chce być sprawozdawcą?

(Senator Adam Szejnfeld: Tak.)

Czyli pan senator Szejnfeld będzie pełnił obowiązki senatora sprawozdawcy.

W imieniu panów przewodniczących zamykamy wspólne posiedzenie 3 połączonych komisji.

Przypominam: jutro Komisja Ustawodawcza zaczyna o godzinie 8 rano w sali plenarnej. Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 19 minut 20)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Wydawniczy